

Przemysław Michowicz

Czynności prawno-administracyjne poprzedzające erygowanie nowego domu zakonnego

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 58/1, 47-67

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O. PRZEMYSŁAW MICHOWICZ OFMConv
Wyższe Seminarium Duchowne Franciszkanów w Krakowie

CZYNNOŚCI PRAWNO-ADMINISTRACYJNE POPREDZAJĄCE ERYGOWANIE NOWEGO DOMU ZAKONNEGO

Treść: Wstęp i przedmiot rozważań. – 1. Ramy prawne. – 1.1. Kan. 609 KPK/83. – 1.2. Atypiczność postępowania administracyjnego. – 2. Nowy instytut życia konsekrowanego i/lub nowe stowarzyszenia życia apostołskiego. – 2.1. Instytuty życia konsekrowanego i *ad instar vitae consecratae*. – 2.1.1. Instytuty wcześniej erygowane lub nowe fundacje. – 2.2. Nowe formy życia konsekrowanego. – 2.2.1. Formy wcześniej erygowane lub nowe fundacje. – 3. Ocena kompetentnej władzy kościelnej. – 3.1. Postępowanie wstępne. – 3.2. Postępowanie administracyjne. – 4. Decyzja biskupa diecezjalnego. – 4.1. Prawna natura decyzji. – 4.2. Treść dekretu. – 5. Konsekwencje erygowania. – Zakończenie.

Wstęp i przedmiot rozważań

Wśród wielu obowiązków, jakie Kodeks Prawa Kanonicznego nakłada na biskupa diecezjalnego, znajduje się również ten regulujący kwestię erygowania domu zakonnego jako konsekwencji *plantatio Instituti* w diecezji, nad którą biskup sprawuje pełną władzę wynikającą z objętego urzędu.

Wynikające z prawa powszechnego zadanie w powyższej kwestii nie tylko przekłada się na właściwe rozeznanie – uskutecznione tak w kategoriach duchowych jak i prawnych – lecz, przede wszystkim, na odpowiednie postępowanie prawne rozumiane jako sekwencja poszczególnych czynności i aktów dążąca do praworządengo

uporządkowania każdej rzeczywistości eklezjalnej według zasady dobrego sprawowania powierzonego urzędu kościelnego.

Należy przyznać, że doktryna nie zajęła się powyższą tematyką w sposób wystarczający. Być może wynika to z faktu, że sam Kodeks regulujący znaczną ilość tak aktów jak i czynności prawnych użytecznych i/lub koniecznych do dobrego funkcjonowania wspólnoty kościelnej, nie wskazuje jednocześnie rzeczywistych sposobów ich realizacji pod kątem postępowania administracyjnego.

Wydaje się prawdopodobne, że drugim powodem takiego stanu rzeczy jest niewystarczająca świadomość – tak kompetentnych podmiotów prawnych jak i doktryny – że prawidłowa regulacja formalnej aprobaty nowego domu instytutu życia konsekrowanego i *ad instar consecratae* należy do zadań o charakterze *maioris momenti* życia diecezjalnego, ponieważ każda forma konsekracji Bogu należy do samej natury Kościoła tj. do Jego życia i świętości¹.

Zważywszy na niewystarczającą regulację norm kodeksowych w tym względzie, ideą poniższych rozważań jest nakreślenie i zaproponowanie możliwego, lecz nie ekshluzywnie obowiązkowego, postępowania administracyjnego celem konstruowania skutecznych dróg proceduralnych.

1. Ramy prawne

Prawodawca KPK z 1983, normując wieloaspektowość rzeczywistości obejmującej fenomen formalnej konsekracji Bogu przez śluby i/lub inne święte więzy, pominął kwestię czynności poprzedzających legalne przyjęcie instytutu życia konsekrowanego i/lub Stowarzyszenia życia apostołskiego² do diecezji. Nie istnieje zatem żadna ustawa prawna w tym sensie, która nakreślałaby zasadnicze zadania kompetentnej władzy w przypadku przyjęcia IŻK/SŻA – lub innej formy konsekracji uznanej przez Kościół – do diecezji lub innej jurysdykcji prawnie z nią zrównanej.

¹ Por. LG 43; kan. 574 §1.

² Dalej jako IŻK/SŻA

Brak odpowiedniej normatywy w tym względzie nie upoważnia jednak kompetentnych przełożonych zakonnych do formalnego za-
inicjowania obecności instytutu wewnątrz danego Kościoła party-
kularnego, bez wcześniejszej autoryzacji biskupa diecezjalnego lub
prawnie z nim zrównanego.

Treść normy, o której w kan. 609, – określającej obowiązek uzy-
skania koniecznego pozwolenia od biskupa diecezjalnego – pozwala
zdeterminować i wyznaczyć *factispecies* obecności nowych instytu-
tów w diecezjach. Ta sama norma jednakże, nie tworzy osobnej ani
specyficznej ustawy w kwestii niniejszych rozważań.

Potwierdzając zasadność i słuszność uzyskania wcześniej autory-
zacji³ należy przywołać kan. 312 §2 regulujący erygowanie w diecezji
stowarzyszenia wiernych lub jego sekcji. Do ważności aktu należy
uzyskać wcześniejszą autoryzację biskupa diecezjalnego, nawet jeśli
dysponowałoby się przywilejem apostołskim w tym względzie.

1.1. Kan. 609 KPK/83

Wspomniana norma dotyczy erygowania⁴ domu zakonnego przez
instytut w diecezji. Podmiot kompetentny do działania w tym wzglę-
dzie winien być jasno określony prawem własnym każdego instytutu⁵.
Ustanowienie i erygowanie domu zakonnego jest aktem własnym

³ Autoryzacja nie jest ustawą kościelną (*sic et simpliciter*) określoną przez Kodeks.

⁴ Rose McDecrmott zauważa różnicę między domem erygowanym i tym tylko
ustanowionym. By dom, kanonicznie ustanowiony wraz z nadaną/uznaną oso-
bowością prawną publiczną, mógł być erygowany winne być spełnione nie tylko
warunki, o których w kan. 609 ale także te, które wymienia kan. 608: władza własna
(nie delegowana) prawowitego przełożonego, kaplica, w której przechowuje się
i odprawia Najświętszą Eucharystię. Por. R. McDERMOTT, *The Consecrated Life*,
Alexandria 2006, s. 24-25; V. DE PAOLIS, *La vita consacrata nella Chiesa*, Venezia
2011, s. 312-313.

⁵ Domingo Andrés proponuje niektóre kryteria, jakie powinien zawierać każdy
tekst konstytucyjny instytutu w kwestii erygowania domu zakonnego: 1. podmiotem
kompetentnym nigdy nie powinien być przełożony lokalny; 2. wynika z tradycji
wielu instytutów, że kapituły generalne nie posiadały takiej kompetencji; 3. zawsze
korzystna jest interwencja najwyższego przełożonego. Por. D. ANDRÉS, *Le forme
di vita consacrata*, Roma 2008, s. 117-118.

i wewnątrz każdego instytutu, który dokonując głębokiego rozeznania dotyczącego kwestii dobra Kościoła lokalnego i wykonywania w Nim określonej posługi, uwzględni także realną możliwość utrzymania się zakonników⁶. Jednakowe przepisy dotyczą także erygowania klasztoru mniszek, do którego wymagane jest zezwolenie Stolicy Apostolskiej w myśl §2 tej samej normy.

W kwestii ustanowienia i erygowania, kan. 609 jednakże nie dokonuje rozróżnienia pomiędzy domem instytutu już obecnego na terytorium diecezji od tego przynależącego do nowo fundowanych instytutów. Bez względu na brak rozróżnienia, prawo powszechne nakazuje w tym względzie uzyskać wcześniejszą pisemną zgodę biskupa diecezjalnego⁷.

Należy zauważyć, że bez domu zakonnego nie byłaby możliwa stała obecność instytutu. Dodatkowy argument wspomaga dyspozycja kan. 608, który nakłada na zakonników obowiązek zamieszkiwania w domu prawnie ustanowionym pod władzą przełożonego, wyznaczonego zgodnie z prawem własnym. Obowiązek posiadania domu nadaje również instytutowi pewien oficjalny charakter w tworzeniu jednego Kościoła partykularnego, dla którego każda obecność osób konsekrowanych jest znacznym zasobem eklezjalnym i pastoralnym⁸.

1.2. Atypiczność postępowania administracyjnego

Powyższe refleksje mogą sugerować, że wieloaspektowość i różnorodność *factispecies* – jakie kompetentna władza kościelna napotyka w wykonywaniu swojego urzędu – winna być regulowana poprzez

⁶ Por. kan. 610.

⁷ Zgody nie należy mylić z poinformowaniem biskupa diecezjalnego o zamiarze erygowania domu zakonnego. Zgoda jest aktem woli kompetentnego podmiotu, formalnie oznajmiona, aby inna kompetentna władza mogła ważnie działać w określony prawem sposób. Wynika więc, że brak konsensu biskupa diecezjalnego powodowałby nieważność erygowania domu. Drugim wnioskiem jest fakt, że ustanowienie domu może obejść się bez uzyskania zgody biskupa, lecz należałoby go w takim wypadku przynajmniej powiadomić. Por. J. MIRAS-J. CANOSA-E. BAURA, *Compendio di diritto amministrativo canonico*, Pamplona 2001, s. 408.

⁸ Por. kann. 673 i 675.

merytorycznie proporcjonalne postępowanie administracyjne tak, by chronić podmiotowe prawa stron jak, również nie narażać samej instytucji na niepotrzebne konflikty sporno-administracyjne, nawet przed Sygnaturą Apostolską⁹.

Z powyższego wynika, że obowiązkiem każdej kompetentnej władzy jest prawne regulowanie wszystkich sytuacji tego wymagających.

Zważywszy jednak na brak kodeksowego traktatu w kwestiach teorii jak i postępowania administracyjnego (*magna ex parte*)¹⁰, każda władza kościelna czyni niejednokrotnie znaczący wysiłek w porządkowaniu wspomnianych sytuacji, które, z natury rzeczy, nie mogą nie prezentować różnorodności w treści, przez co nie zawsze znajdują właściwe miejsce w strukturach prawno-kościelnych.

Brak ram prawnych w tym sensie, nie powoduje jednak, że postępowanie administracyjne może być prowadzone w sposób arbitralny, lecz raczej winno uwzględniać ustawy już istniejące, połączone jednocześnie w logiczną i celową sekwencję aktów/czynności, tak by skutecznie i wymiennie regulować obszary wymagające interwencji. Chodzi więc o to, by określić specyfikę aktów prawnych celem uzyskania oczekiwanego rezultatu mając jednocześnie na względzie fakt, że wieloaspektowość rzeczywistości kościelnej nie zawsze zadowala się wyłącznie skutecznością działania, lecz wymaga niejednokrotnie instytucjonalnych ram, które – chroniąc wiążące elementy jak i osoby danej sprawy – nadadzą konkretnej kwestii charakteru stabilności

⁹ Wśród opublikowanej jurysprudencji Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej nie można jednak znaleźć ani jednego przykładu w temacie. Por. W. L. DANIEL (ed.), *Ministerium Iustitiae. Jurisprudence of the Supreme Tribunal of the Apostolic Signatura*, Montréal 2011, s. 85-638.

¹⁰ Obecny Kodeks prawa kanonicznego formalizuje tylko dwie procedury postępowania administracyjnego: jedna dotyczy usuwania i przenoszenia proboszczów w myśl kann. 1740-1752; druga odnosi się do wydalenia członków należących do instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostolskiego w myśl kann. 694-700 i 746. Por. odpowiednio: V. D'SOUZA, *The Procedure for the Removal and Transfer of Pastors: Balancing the Rights*, *Studies of the Church Law IV* (2008), s. 287-340; S. HOLLAND, *Canonical Dimissal from Institutes of Consecrated Life and Societies of Apostolic Life*, *Studies in the Church Law II* (2006), s. 61-84.

i pewności. Ta ostatnia, dzięki formalnym rozstrzygnięciom, stanie się źródłem informacji, niezbędnych do dobrego zarządzania eklesjalną rzeczywistością i jej kosekwencjami¹¹.

W tym sensie, podjęta przez autora tematyka wymaga szczególnej uwagi, ponieważ ostateczna decyzja w kwestii przyjęcia instytutu do diecezji wpisuje się w zakres postępowania administracyjnego atypicznego, tj. niesformalizowanego ustawą kodeksową¹².

Innymi słowy chodzi o to, by – tam gdzie analogicznie brak ustawy regulującej stan rzeczy – wypracować umiejętność posługiwania się narzędziami jakie daje ustawodawca, tak by kompetentna władza wypracowała zdolność trafnego zrozumienia i dokładnej oceny wszystkich elementów wiążących danej kwestii, aby w konsekwencji nie tylko intuicyjnie nakreślić ich perspektywę rozwoju w sensie sformułowania możliwie obowiązującej decyzji, ale również – dokumentując każdy krok postępowania – wypracować specyficzny (być może atypiczny) *iter* proceduralny celem podjęcia wiążącego sądu.

2. Nowy instytut życia konsekrowanego i/lub nowe stowarzyszenie życia apostołskiego

Rozporządzenie kan. 609, *de facto*, pozwala wnioskować, że chodzi o erygowanie nowego domu zakonnego, chociaż ustawodawca nie używa słowa *nowy*. Ta sama norma reguluje więc, kanoniczne erygowanie domu należącego do IŻK/SŻA już istniejącego i działającego w diecezji sugerując jednocześnie, że może chodzić także o dom zakonny IŻK/SŻA nieobecny na jej terytorium. Powyższe stwierdzenie może prowadzić do wniosku, że w zakres normy wyrażonej w kan. 609 wpisuje się nowa rzeczywistość pozakodeksowa, tj. formalna

¹¹ Por. P. GHERRI, *Corresponsabilità e diritto: il diritto amministrativo*, w: P. Gherrì (ed.), *Responsabilità ecclesiale, corresponsabilità, rappresentanza*. Atti della Giornata Canonistica Interdisciplinare, Roma 2010, s. 148.

¹² Nie byłoby jednak właściwym mówić o *lacunae legis*, ponieważ nie można wymagać od jakiegokolwiek ustawodawcy, by w procesie *de iure condendo* uwzględnił możliwie wszystkie – jako potencjalne – sytuacje o wiążącym charakterze prawnym. Nie jest zatem konieczne, by Kodeks szczegółowo stanowił w osobnej ustawie tak o charakterze jak i poszczególnych krokach proceduralnych w omawianej kwestii.

aprobata zupełnie nowych instytucji (nowych co do fundacji) czy wręcz nowych form życia konsekrowanego w myśl kan. 605.

Konieczna staje się zatem choćby krótka i syntetyczna analiza wymienionych wyżej rzeczywistości, ponieważ różne okoliczności i nieodzowne elementy kwestii wymagają jej różnej oceny i różnego, jak wierzymy, postępowania prawnego.

2.1. Instytucje życia konsekrowanego i *ad instar vitae consecratae*¹³

W procesie rozeznania – ukierunkowanego na formalne przyjęcie instytucji do diecezji – konieczne jest pełne poznanie wszystkich elementów charakteryzujących daną formę życia konsekrowanego.

Jak zauważono powyżej, pełna wiedza w tym sensie pozwala nie tylko osiągnąć globalną wizję w kwestii ewentualnych zadań i wzajemnych oczekiwań (instytut – diecezja), ale także wykorzystać potencjał jaki, niewątpliwie, każdy instytut posiada w zakresie specyficznego przygotowania lub doświadczenia poszczególnych jego członków jak również specjalnych charyzmatów do różnorodnej posługi.

Mając na uwadze kryteria natury prawnej, zadaniem biskupa diecezjalnego (lub delegata/wikariusza biskupiego dla życia konsekrowanego) jest gromadzenie niezbędnych informacji pod kątem charakteru instytucji celem określenia jego natury (kleryckiej czy laickiej), hierarchii zewnętrznej (fundacja na prawie diecezjalnym lub papieskim), szczególnych zadań wpływających z charyzmatu,

¹³ Z poniższych rozważań wykluczamy formy konsekracji indywidualnej, o których w kan. 603-604, jak również stan wdów konsekrowanych. Intencją piszącego jest skoncentrowanie się tylko na formach konsekracji wspólnotowych: instytucje zakonne i świeckie; stowarzyszenia życia apostołowego. Powyższy wybór metodologiczny wynika z faktu, że zazwyczaj osoby konsekrowane – eremici, anachoreci, dziewice i wdowy, jakkolwiek nie pozbawione podmiotowego prawa do zrzeszania się, o którym choćby w kan. 604 §2 – nie tworzą struktur wewnętrznych celem, między innymi, efektywniejszej posługi duszpasterskiej w diecezji. Z tego też względu wiele kwestii, o których w temacie artykułu, nie znalazłoby właściwego i zasadnego zastosowania.

specyfiki własnych dzieł i inicjatyw duszpasterskich charakterystycznych dla określonego charyzmatu, kondycji personalnej instytutu¹⁴, itp.

Powyższe rozważania dotyczą szczególnie instytutów świeckich jak również stowarzyszeń życia apostołskiego ze względu na ich specyfikę tj. apostołstwo *ab intus*.

2.1.1. Instytuty wcześniej erygowane lub nowe fundacje

Kolejną kwestią do rozpatrzenia jest chronologiczny wiek instytutu tzn. czas, jaki minął od formalnego erygowania i zatwierdzenia przez kompetentną władzę kościelną, nawet *ad experimentum*. Konieczna jasność w tej kwestii pozwoli na zastosowanie innych kryteriów w kontekście udzielenia autoryzacji do formalnego ustanowienia czy erygowania domu instytutu.

W przypadku, w którym przełożony instytutu już istniejącego¹⁵ (choćby na prawie diecezjalnym) i działającego na terenie innej diecezji (nawet na terytorium innego państwa) prosi o erygowanie domu na terytorium konkretnego Kościoła partykularnego, kompetentna władza nie napotka, jak wierzymy, większych trudności, z uwagi na fakt, że znajomość instytutu – wytworzona na przestrzeni kilku czy kilkunastu lat w tej samej lub innej diecezji, należącej jednak do tej samej Konferencji Episkopatu – czyni w dużej mierze powyższy proces o wiele przejrzystym. Innymi słowy nie chodzi o gromadzenie informacji na temat instytutu celem dogłębnego poznania go. W takim wypadku postępowanie przygotowawcze polegać będzie jedynie na określeniu korzyści duchowych, jakie instytut wniesie do życia diecezjalnego jak również na nadaniu/powierzeniu – tam gdzie istnieją ku temu warunki i jest tego rzeczywista potrzeba – konkretnego zadania duszpasterskiego.

W całej kwestii nie można pominąć spraw ekonomicznych, ponieważ – jak stanowi kan. 610 – erygując dom zakonny należy mieć

¹⁴ Por. kan. 677 §1.

¹⁵ Chodzi o instytuty/stowarzyszenia zatwierdzone od dziesięcioleci, stuleci, itp.

na względnie fakt, że posługa/praca w/dla diecezji winna przynosić wystarczający dochód na godziwe utrzymanie wspólnoty.

Kwestią o wiele bardziej złożoną jest sprawa instytutów zupełnie nowych co do fundacji. Nierzadko spotyka się i takie, w których żyje jeszcze osoba Założyciela, co nie ma obojętnego wpływu na działalność i najbliższą przyszłość instytutu.

Powyższemu przypadkowi należy poświęcić znacznie więcej uwagi i, jak wierzymy, uczynić większy wysiłek we właściwym rozeznaniu prawno-pastoralnym przed wydaniem odpowiedniej autoryzacji do erygowania domu.

Słuszna i rozważna rezerwa w administracyjnym działaniu biskupa miejsca wypływać winna przede wszystkim z faktu, że ta sama władza nie dysponuje często żadnymi informacjami na temat instytutu. Nie jest więc jasny charyzmat, duchowość, dzieła jemu właściwe, tym bardziej inicjatywy duszpasterskie powiązane i/lub wpływające z obecności instytutu¹⁶.

Szczególną uwagę należałoby zwrócić na te instytuty – proszące o przyjęcie i erygowanie domu zakonnego na terytorium Europy zachodniej i/lub USA – charakterystyką których jest pochodzenie pozaeuropejskie lub odbiegające od szeroko pojętej kultury i mentalności świata zachodniego. Nie chodzi tu o instytuty misyjne, których specyfiką jest orientacja misyjna i też podporządkowana formacja oraz działalność, a raczej o te powstałe w odrębnych kontekstach kulturowych¹⁷ i próbujące zaistnieć w środowiskach o odmiennym sposobie myślenia. Takie instytuty proponują nierzadko inną działalność niż ta prowadzona od dziesiątek lat przez rodzimych zakonników, co niekoniecznie zyskuje pełną aprobatę wiernych. Przyjęcie takiego instytutu mogłoby spowodować częściową i/lub całkowitą zmianę tak organizacji jak i kierunku prowadzonych tradycyjnych

¹⁶ Por. kan. 611. Należy przypomnieć dyspozycję wyrażoną w numerze 3 tego samego kanonu, który *explicite* przewiduje dla instytutów/stowarzyszeń kleryckich możliwość posiadania kościoła (z możliwością erygowania przy nim parafii) i wykonywania posługi wynikającej ze święceń.

¹⁷ Np. instytuty o pochodzeniu azjatyckim lub afrykańskim (zwłaszcza żeńskie).

działań duszpasterskich. Skuteczność pastoralna nie zawsze przynosi oczekiwane rezultaty, ilekroć pominie kulturowo-meatnlne potrzeby i/lub wymagania, jakie dany obszar geograficzny *Orbis catholici* z pewnością stawia.

2.2. Nowe formy życia konsekrowanego

Kan. 609 – wielokrotnie już cytowany i uznany za jedyną pośrednią ustawę regulującą kwestię przyjęcia IŻK/SZA do diecezji – pozwala również wnioskować, że o prawną instalację w Kościele partykularnym mógłby się starać przełożony nowej formy życia konsekrowanego, o której ustawodawca z 1983 stanowi w kan. 605.

Mimo upływu trzydziestu lat od promulgacji nowego prawa dla Kościoła łacińskiego i szesnastu od wydania adhortacji posynodalnej *Vita consecrata* tak doktryna jak i Stolica Apostolska – bezwzględnie kompetentna do zatwierdzenia nowych form konsekracji poprzez ślubowanie trzech rad ewangelicznych – nie dostarczyły użytecznych, lub przynajmniej, orientacyjnych kryteriów pozwalających określić pod względem teologiczno-prawnym efektywną nowość konsekracji w relacji do form już istniejących¹⁸.

Pytaniami wciąż otwartymi pozostają kwestie dotyczące właściwego znaczenia poszczególnych terminów, jakie – w odniesieniu do oryginalnych form konsekracji – używa Kodeks i Jan Paweł II w 62 numerze *Vita consecrata*.

Czynnik wpływającego czasu może sugerować, że żadna nowość w formalnej kosekracji na wyłączną służbę Bogu, jak na razie, nie jest potrzebna Kościołowi, gdyż formy już istniejące lub te ukształtowane¹⁹ pod wpływem lakonicznej i dwuznaczej dyspozycji kan. 605 budują – mniej lub bardziej owocnie – życie i świętość Kościoła²⁰.

¹⁸ Por. S. PACIOLLA, *Le nuove comunità. Precisazioni terminologici e prassi del Dicastero*, *Sequela Christi* 2(2011), s. 222-224.

¹⁹ Por. M. BRIDGET CASEY, *The Evolution of New Forms of Consecrated Life in the light of Canon 605*, *Studia Canonica* 36/02 (2002), s. 463-486; G. GHIRLANDA, *Movimenti ecclesiali e Istituti di vita consacrata nella Chiesa e nella società di oggi*, *Periodica* 101(2012), s. 45-48.

²⁰ Por. kan. 574 §1.

Wysiłek doktryny przejawiony w licznych i pogłębionych studiach nad powyższym zagadnieniem skoncentrował głównie uwagę na dokładnym określeniu oryginalności form w zakresie teologicznym jak i prawnym.

O ile zajęcie precyzyjnego i dość oczywistego stanowiska w pierwszej kwestii nie było trudnym zadaniem, skomplikowanym okazało się określenie oryginalności elementów prawnych nowych form.

Na szczególną uwagę załuguje w tym względzie rozprawa doktorska Antonio Neri – opublikowana przez Papieski Uniwersytet Laterański w Rzymie – w której Autor, celem wskazania nowych form, dokonywał swoistej kombinacji – przez dodanie lub odjęcie – elementów teologiczno-prawnych *sine qua non*²¹.

Innowacyjna, lecz dyskusyjna propozycja nie znalazła jednak większego zainteresowania pośród znaczącej doktryny, która w szybkim czasie wskazała słabe strony pozornie rozwiązanego problemu.

Wynika więc, że kombinacja nieodzownych elementów formalnej konsekracji nie prowadzi do jasnego wskazania oryginalności nowych form.

W tym samym względzie nie można liczyć na *praxis* Stolicy Apostolskiej, która poprzez pracę kompetentnego Dykasterium – zważywszy na stan rzeczy z 2012 roku²² – pozornie nowe formy zatwierdza, *de facto*, jako nowe instytuty życia konsekrowanego.

Wspomniane Dykasterium objęło tendecyjnie jednolicie spójny kierunek działania celem zatwierdzania nowych form, tj. za takie winny być uważane tylko te, które nie odpowiadają, bez

²¹ Por. A. NERI, *Nuove forme di vita consacrata (Can. 605 CIC)*, Roma 2005, s. 106-107.

²² Por. *Annuario Pontificio*, Città del Vaticano 2012 1700-1701, które wymienia tylko siedem nowych rzeczywistości, którym nadaje jednakowe nomen iuris: nowe instytuty życia konsekrowanego: Associazione delle Vergini Consacrate „Servidoras”; Famiglia monastica di Betlemme, dell’Assunzione della Beata Vergine Maria e di San Bruno; Famiglia spirituale “L’Opera”; Fraternità missionaria “Verbum Dei”; Opera della Chiesa; Società di Cristo Signore; Istituto “ID” di Cristo Redentore, Missionari i Missionarie “IDENTES”.

jakiegokolwiek „nadwyrężenia“ czy wręcz naruszenia prawa, żadnej formie już istniejącej.

Już sama analiza nomenklatury rzeczywistości formalnie zatwierdzonych dekretem Stolicy Apostolskiej pozwala wnioskować, że nie można wyróżnić oryginalnych elementów nowych form w zakresie ich prawno-formalnego porządkowania. Do technicznego unormowania nowych form, kompetentna władza posłużyła się instytucjami już przewidzianymi przez ustawodawcę.

Wspomiane Dykasterium, każdą z form o charakterze agregacyjnym – prowadzącą jednak życie wspólne *ad instar vitae consecratae* – prawnie określa jako Kościelna Rodzina życia konsekrowanego (*Famiglia ecclesiale di vita consacrata*)²³.

Szczegółowsza analiza prawno-kanoniczna wspomnianych rzeczywistości pozwala wnioskować, że poszukiwana nowość wynika bardziej z wewnętrznej organizacji instytucji niż z elementów teologicznych czy czysto prawnych.

2.2.1. Formy wcześniej erygowane lub nowe fundacje

Analogicznie do poprzednich rozważań, należałoby zwrócić uwagę na dynamikę chronologiczną każdej nietradycyjnej formy konsekracji. W tak określonych instytucjach, nie bez znaczenia zatem jest kwestia charyzmatu i dzieł pastoralnych zeń wpływających, autentyczność których, w pewnym sensie, weryfikuje także czas i miejsce.

Godnym uwagi byłyby wszystkie kwestie dotyczące możliwej i potencjalnej odnowy życia duchowego w diecezji, jakie niewątpliwie może wnieść oryginalny – w sensie, o którym powyżej – sposób przeżywania konsekracji.

W tym względzie słuszną wydaje się uwaga odnosząca się do możliwości pełnej integracji diecezjalnych sił pastoralnych – już istniejących – z tymi nowymi. Rzetelne rozeznanie w tej kwestii winno jednak zmieścić do minimum negatywne rokowania w stosunku do *plantatio instituti*.

²³ Por. S. PACIOLLA, *Le nuove comunità...*, dz. cyt., s. 225.

Należy doprecyzować, że – pod względem struktury – większość nietradycyjnych form życia konsekrowanego składa się z dwóch zasadniczych gałęzi: jednej gromadzącej nieżonatych mężczyzn (duchownych i świeckich) i drugiej – kobiety. Członkowie obydwu gałęzi ślubują trzy rady ewangeliczne – poprzez śluby lub inne święte więzy – stając się tym samym członkami instytutu *pleno iure*. Nie można wykluczyć, że do dwóch zasadniczych zrębów strukturalnych dołączają także członkowie świeccy: niezamężni, nieżonaci lub małżonkowie. Ich życie w instytucie winno być regulowane odrębnym statutem, który nie może jednak nadać im pełni praw w relacji do członków ślubujących rady ewangeliczne²⁴.

W przypadku próśby o erygowanie domu „nietradycyjnych“ instytutów życia konsekrowanego pojawia się także pytanie o inkardynację duchownych – członków *pleno iure*.

Zdaniem piszącego, możliwa jest – i właśnie z tego powodu godna wcześniejszej oceny przez biskupa diecezjalnego, zwłaszcza w kontekście braku kapłanów – inkardynacja do diecezji, nie zaś do instytutu.

Jeśli chodzi zaś o zupełnie nową fundację należałoby zachować maksymalną ostrożność w wydaniu autoryzacji pozwalającej kanonicznie erygować dom, przy równoczesnym uwzględnieniu wszystkich innych kryteriów²⁵, których realne wypełnienie zagwarantuje instytut: użyteczność, możliwość rozwoju, perspektywa egzystencji.

3. Ocena kompetentnej władzy kościelnej

Jak wcześniej zauważono, przygotowanie postępowania administracyjnego winno koncentrować się zasadniczo na dwóch aktach prawnych: pisemnej prośbie kompetentnej władzy instytutu (prełożonego wyższego instytutu lub jego części), o której w kan. 608 celem erygowania domu oraz na dekreście biskupa diecezjalnego, o którym w kan. 609, wyrażającym formalną zgodę w odniesieniu do przedmiotu próśby.

²⁴ Por. R. McDERMOTT, *The Consecrated Life...*, dz. cyt., s. 63.

²⁵ O których w 2.1.1.

Zważywszy, że żadna dyspozycja administracyjna nie rodzi się kompletna, należałoby uczynić obowiązkowym proces wcześniejszego rozeznania w tym względzie. Dodatkowo, ustawodawca – w kwestii erygowania nowego domu czyli przyjęcia *de facto* nowego instytutu na terytorium diecezji – czyni kompetentnym w tej kwestii tylko biskupa diecezjalnego²⁶ sugerując doniosłość sprawy.

3.1. Postępowanie wstępne

Pierwszym elementem do rozważenia staje się odpowiednie przygotowanie dekretu decyzyjnego. Kan. 51 normuje, że każda decyzja wydana w formie dekretu, zwłaszcza personalnego, winna być, *saltem summarie*, umotywowana.

Motywacja decyzji nie jest kwestią skomplikowaną w przypadku pozytywnej opinii w odpowiedzi na pismo przełożonego instytutu. Trudności mogą się pojawić w sytuacji przeciwnej tj. negatywna odpowiedź²⁷ niewystarczająco umotywowana mogłaby nie tylko wzbudzić niekorzystne reakcje ze strony proszącego, ale również dać początek możliwym rekursom administracyjnym ze strony przełożonego²⁸.

Drugim istotnym elementem wymagającym – w opinii piszącego – rzetelnej uwagi jest dyspozycja, o której w kan. 50, który nakazuje kompetentnej władzy administracyjnej konstruktywne poszukiwanie potrzebnych informacji lub dokumentów, nie zapominając jednocześnie o koniecznych i/lub nieobowiązkowych, lecz znaczących, konsultacjach przed podjęciem decyzji wiążącej.

Zważywszy na poruszaną tematykę, dyspozycja kan. 50 – dość ogólna i syntetyczna – pozwala wnioskować użyteczność konsultacji. Dlatego też, wydaje się wręcz konieczne, by biskup, zachowując pełną wolność w podejmowaniu ostatecznej decyzji, podjął działania

²⁶ Wyklucza się więc ordynariusza, ordynariusza miejsca, biskupa tytularnego.

²⁷ Należy dodać, że w przypadku odmowy przyjęcia instytutu do diecezji i ponownego starania się o nie w innej, należałoby poinformować innego biskupa diecezjalnego o wcześniejszych usiłowaniach z negatywnym skutkiem, w myśl dyspozycji kan. 65 §1.

²⁸ Por. kan. 1733 §1.

konsultacyjne, gdyż kwestia należy do tych *maioris momenti* dla życia diecezji.

Nie można zatem pominąć opinii tych wszystkich organów i/lub organizmów diecezjalnych nawet jeśli trudnym byłoby zredagowanie ich kompletnej listy. Wydaje się, że o opinię powinny być zapytane następujące: rada kapłańska, rada duszpasterska, wikariusz biskupi lub delegat diecezjalny do spraw życia konsekrowanego, odpowiedzialni w biurach duszpasterskich diecezji, dziekani, itp.

3.2. Postępowanie administracyjne

Zważywszy na kryteria dobrego rozeznania poprzedzającego wiążącą decyzję, o których powyżej, należałoby również zwrócić szczególną uwagę na okoliczność czasu, o którym ustawodawca stanowi w kan. 57 §1. Bez względu na odpowiedź biskupa diecezjalnego na pisemną prośbę przełożonego zakonnego należy podkreślić, że reskrypt winien być wydany w ciągu trzech miesięcy od daty wpłynięcia petycji.

Element czasu w wydawaniu powyższych decyzji może okazać się istotny dla całego procesu rozeznania zważywszy na fakt, że ocena niektórych kryteriów w ewentualnej akceptacji – zwłaszcza nowych instytutów w diecezji – może wymagać dłuższego okresu czasu, znacznie wychodząc poza ten określony ustawą. Dodatkowo, ocena kryteriów – w trybie trzymiesięcznym – mogłaby wywierać pewnego rodzaju presję na biskupa, który byłby zmuszony podjąć, niekoniecznie, przemyślaną i dlatego też niesłuszną decyzję.

W tym względzie, podmiot odpowiedzialny za rozmowy z instytutem winien określić wyraźny sposób jak również jasne zasady, na podstawie których będzie możliwe wcześniejsze i dość szczegółowe poznanie nowego instytutu. Jednocześnie, ten sam podmiot winien rozpocząć proces konsultacyjny prosząc o opinię tych, których uzna za rzetelne źródło informacji w tym względzie stanowiąc, by powyższe czynności dokonywały się w rozsądnym czasie celem posiadania pełnego obrazu instytutu.

Kończąc etap swoistego dochodzenia²⁹, który mógłby wymagać nawet czasu wykraczającego ponad rok, można rozpocząć etap decyzyjny odpowiadając na pisemną prośbę przełożonego zakonnego.

Warto dodać, że nie byłoby błędnym rozważenie sporządzenia swoistej konwencji, której obowiązek istnieje tylko w przypadku powierzenia parafii instytutowi kleryckiemu³⁰. Dokument mógłby zawierać te elementy, na których opierać się będzie wspólna relacja między instytutem a biskupem miejsca, przewidująca konkretne zadania i rzeczywistą otwartość i/lub gotowość instytutu na ich podjęcie. Nie bez znaczenia powinny być sprawy odnoszące się do zadań duszpasterskich i szczególnych dzieł, o czym mieliśmy już okazję wspomnieć wcześniej.

Konwencja powinna także regulować warunki ekonomiczne i te dotyczące dóbr materialnych wypływających z faktu najmu i/lub innego sposobu użytkowania budynków przeznaczonych na dom zakonny, za wyjątkiem hipotezy, według której lokal byłby własnością instytutu.

Powyższa nieobowiązkowa konwencja mogłaby odegrać znaczącą rolę w regulowaniu wzajemnych relacji zważywszy na fakt niestabilności liczbowej i organizacyjnej w instytutach – przynajmniej tych z wieloletnią tradycją i starszych – odzwierciedlająca się choćby nawet w tendencji spadkowej co do ilości kandydatów.

Dodatkowym argumentem wspierającym ideę sformalizowania konwencji jest wzajemna ochrona prawno-kanoniczna, by uniknąć niepotrzebnych, mylnych i nieuzasadnionych, nierzadko, wzajemnych oczekiwań i niedookreślonych przypuszczeń, co mogłoby prowadzić w ostateczności do napięć w obliczu wymagań, na które nie można byłoby odpowiedzieć pozytywnie³¹.

²⁹ Por. J. CANOSA, *I principi e le fasi del procedimento amministrativo nel diritto canonico*, *Ius Ecclesiae* 18 (2006), s. 566-567.

³⁰ Por. kan. 681 §2.

³¹ Przykładem może stać się kwestia przyjęcia lub odmowy objęcia parafii przez klerycki instytut życia konsekrowanego.

4. Decyzja biskupa diecezjalnego

Pisemna zgoda biskupa diecezjalnego, o której w kan. 609 §1 konfiguruje się – pod względem przewidzianej formy kanoniczno-prawnej – jako reskrypt czyli dekret administracyjny poszczególny³². Wcześniejsza autoryzacja kompetentnej władzy otrzymuje, tym samym, formę dekretu, którego naturze warto poświęcić uwagę.

4.1. Prawna natura decyzji

Z wcześniejszych rozważań może wynikać, że autoryzacja biskupa diecezjalnego w omawianej kwestii może być licencją, pozwoleniem, co mogłaby sugerować dyspozycja, o której w kan. 59 §2. Taki sposób argumentowania byłby zasadny, ponieważ zainteresowany podmiot wyraża formalną prośbę celem uzyskania potwierdzenia do realizacji własnej zdolności prawnej (*facultas*), zwłaszcza kiedy chodziłoby o IŻK/SZA na prawie papieskim.

Jednakże w opinii piszącego, przeważająca ilość różnych i sprzecznych argumentów z powyższą tezą przemawia za tym, by dekret biskupa rozumieć nie jako licencję, lecz jako dekret decyzyjny.

Po pierwsze, podmiot proszący o autoryzację do postępowania *ad ulteriora* nie jest prawnie podporządkowany władzy wydającej, która nie może udzielać zezwoleń (licencji) podmiotom, nie należącym do jej jurysdykcji³³. Taki stan rzeczy będzie się utrzymywał dopóki instytut nie eryguje prawnie domu zakonnego na terenie diecezji i nie będzie spełniał wszystkich wymagań kanonicznego zamieszkania.

Druga uwaga dotyczy faktu, według którego nie chodzi o łaskę (*gratia*), która – podobnie jak dyspensa – eliminuje przeszkodę (*impedimentum*), a raczej o interwencję mającą na celu kształtować życie duszpasterskie w diecezji, mając na uwadze nie tylko chwilę obecną, ale przede wszystkim relatywnie daleką przyszłość.

Kolejny argument to przekonanie, że mechanizm nadawania licencji przez kompetentnego ordynariusza jednostkom/instytucjom podporządkowanym jego kontroli, w zakresie rozporządzania dobrami

³² Por. kann. 48-58; 59 §2.

³³ Por. J. MIRAS-J. CANOSA-E. BAURA, *Compendio...*, dz. cyt., s. 284-285.

materialnymi odgrywa funkcję nadzorczą nie wykazującej żadnej analogii z omawianą kwestią.

Ostatni argument – wcześniej już przytaczany – odnosi się do przekonania, że dyspozycja kan. 609 nadaje wyłączną kompetencję biskupowi diecezjalnemu, wykluczając tym samym ordynariuszy miejsca, co pozwala wnioskować o ważności aktu, posiadającego charakterystykę decyzji i nadania bardziej interwencji nadzorczej.

4.2. Treść dekretu

Dekret decyzyjny – autoryzujący przełożonego zakonnego do ważnego erylowania domu zakonnego – winien zawierać wszystkie formalności przepisane prawem. W omawianej kwestii wydaje się, że nie chodzi tylko o protokolarne wydanie zgody w odpowiedzi na przedstawioną petycję, a raczej – mając na uwadze cały proces wcześniejszego postępowania w zakresie zbioru informacji, koniecznych konsultacji i szeroko pojętego rozeznania według wcześniej obranych kryteriów – nakreślić poszczególne kroki proceduralne sformalizowane przez ustawodawcę.

Zważywszy, że postępowanie administracyjne w omawianym zagadnieniu nie ma jasno sprecyzowanych ram administracyjnych, jest zawsze korzystne, by wesprzeć zasadność poszczególnych kroków odniesieniem do ustaw regulujących kwestie kodeksowo przewidziane i łączące się w nieodzowny sposób z przedmiotem kwestii głównej.

5. Konsekwencje erylowania

Celem uczynienia kompletnymi powyższych rozważań należy wspomnieć o konsekwencjach, jakie powoduje zgoda na erylowanie domu zakonnego, czyli zgoda na formalne przyjęcie instytutu do diecezji.

Tę kwestię reguluje kan. 611 przypisując, w rzeczywistości, szereg praw jakie nabywa *ope legis* instytut. Ustawodawca posługuje się dwoma kryteriami: wyróżnia naturę instytutu i jego klerycckość. Chodzi, *de facto*, o możliwość prowadzenia życia i działalności zgodnie z charakterem i własną specyfiką, jak również możliwość

posiadania kościoła i wykonywania posług *modo iure praescripto* w pełnej harmonii z dyspozycjami biskupa diecezjalnego³⁴.

Dodatkowo – zważywszy na dyspozycję kan. 634 §1 – każdy dom zakonny, erygowany zgodnie z wymogami prawa powszechnego i własnego nabywa z mocy samego prawa osobowość prawną publiczną. Jak osoba prawna, w konsekwencji, posiada zdolność ekonomiczną do nabywania, posiadania i alienowania dóbr materialnych³⁵ zawsze z uwzględnieniem przepisów prawa własnego.

Należy dodać, że powyższe regulacje mają zastosowanie tylko w obrębie porządku kanonicznego. Celem dokonywania skutecznych transakcji w świetle prawa cywilnego, dom zakonny winien posiadać także prawną osobowość cywilną, którą uzyskuje bądź poprzez formalny akt utworzenia, bądź dzięki uznaniu w prawie państwowym cywilnej zdolności kanonicznych osób prawnych³⁶.

W kotekście osobowości prawnej należałoby dodać, że każdy dom zakonny – w myśl kan. 120 – traci ją na skutek nie tylko zniesienia, ale także w konsekwencji nieaktywności przez okres stu lat. Oznacza to, że w przypadku nieaktywności zakonników w okresie mniejszym niż sto lat, ci mogą powrócić do tego samego domu bez konieczności wcześniejszej zgody biskupa diecezjalnego.

Tak w erygowaniu jak i w formalnym zniesieniu domu pozostaje kompetentny przełożony zakonny, o czym w kan. 616 §1. Jednakże „dom zakonny” odnosi się nie do murowanej struktury, a raczej do specyficznego przeznaczenia budynku dla danej wspólnoty zakonnej. W przypadku opuszczenia domu zakonnego i braku formalnego zniesienia go przez władze zakonne, obowiązkiem biskupa diecezjalnego jest uznanie domu za zniesiony, by uniknąć „odrodzenia się”

³⁴ Por. kan. 1215 §3.

³⁵ Por. kann. 1255-1256.

³⁶ Na przykład na mocy obowiązującego Konkordatu pomiędzy Państwem a Stolicą Apostolską.

wspólnoty. Takie postępowanie winno być uczynione bez względu na prawa własności do budynku³⁷.

Zakończenie

Zważywszy na fakt, że ideą powyższych rozważań nie była krytyczna i zarazem konstruktywna analiza norm kanonicznych regulujących konkretną rzeczywistość i/lub stan prawny, lecz doktrynalna sugestia w konstruowaniu skutecznych procedur administracyjnych – zwłaszcza tam, gdzie brak gotowych reguł kodeksowych – w miejsce wniosków, sugeruje się następującą konkluzję.

Teoretyk prawa kanonicznego, bardziej niż jakikolwiek inny prawnik, winien być kompetentny w formułowaniu hipotez, które z jednej strony nie będą czystą abstrakcją z drugiej zaś nie będą ignorować określonego kontekstu życia i działania danej wspólnoty. Wspomniane rozwiązania postępowania administracyjnego winny służyć do pełnego rozumienia danej kwestii i nakreślenia rozwiązań w kontekście interpretacji i aplikacji ustaw istniejących lub postulowania ich częściowej modyfikacji.

Wyżej nakreślone postępowanie jest oczywiście propozycją, otwartą zarówno na konstruktywną krytykę jak również na dalsze, bardziej szczegółowe podpowiedzi, w których zechcą partycypować inni Autorzy.

Administrative and legal actions preceding the canonical erection of new religious house

This article, in the first place, studies the problems concerning the reception in the Diocese of a new Institute of Consecrated Life and/or a Society of Apostolic Life. In the process of applying the canonical norms it seems extremely important to choose the right legal instruments in order to act correctly and to accomplish the specific juridical action.

³⁷ Zazwyczaj kiedy budynek należy do parafii lub innego podmiotu kanonicznego podległemu biskupowi diecezjalnemu.

Considering the lack of regulation of this atypical procedure in the Code of Canon Law of 1983, the main purpose of this work, was to advance the potential procedure, emphasizing the single steps of legal administrative action issued by the diocesan Bishop.

Far from the pretense of exhaustiveness, the purpose is to stimulate the doctrine to elaborate linear administrative procedure for the legal regulations of this *factispecies* and also to manage the discernment parameters, which will minimize every eventuality of failure in decision-making.

SŁOWA KLUCZOWE: dom zakonny, erygowanie, postępowanie administracyjne, dekret

KEYWORDS: religious house, canonical erection, administrative procedure, decree

NOTA O AUTORZE:

O. DR PRZEMYSŁAW MICHOWICZ OFMCONV, franciszkanin należący do krakowskiej Prowincji Zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych, wykładowca prawa kanonicznego i prawa wyznaniowego w Wyższym Seminarium Duchownym Franciszkanów w Krakowie.